KURJER WARSZAWSKI

Pią[tek] 23 Październ: / 4 Listopada Rok 1853. № 290. Jutro, ŚŚ. Zacharyasza i Elżbiety. Ubyło dnia godzin 7, min: 15.

Dni[a] [wcz]orajszego, o godzinie 11tej z rana, JO. Feld[marszałek] [Xi]ążę *Warszawski*, Namiestnik Królestwa, [udał się do] Kościoła Katedralnego Prawosławnego N[a]... [SVJ]ĘCY, gdzie odczytany został Manifest [ogła]szający o szczęśliwem narodzeniu się Jej Cesa[rskiej] [W]ysokości Wielkiej Xiężnej Marji, Córki J[ego] [Cesar]skich Wysokości Wielkiego Xięcia Cesarzew[icza] [Na]stępcy Tronu, i Najdostojniejszej Małżonki Jeg[o], [W]nuki NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA. Poczem [odb]yło się dziękczynne Nabożeństwo, a następnie L[itur]gja Sta odprawiona przez Najprzewielebniejszego *Arsenjusza* Arcy-Biskupa *Warszawskiego* i *Nowogeorgi[e]wskiego*. Wojskowi wszelkich stopni i Naczelnicy Władz Cywilnych, oraz Urzędnicy i Obywatele miasta, znajdowali się w tymże Kościele. Podobne Nabożeństwa odbyły się tegoż dnia i w Kościołach innych Wyznań.

Pojutrze, w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada uroczystość Najświętszej MARJI PANNY Opieki; która od[by]wać się będzie z wystawieniem Najświętszego SA[KRA]MENTU, Kazaniami, Processjami i Odpustem [zupeł]nym.

[Z p]owodu szczęśliwego rozwiązania Jej Cesarskiej [Wys]okości Wielkiej Xiężnej Cesarzewiczowej Marji [Ale]xandrównej, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ JMĆ, [w d]niu 6 Października, Najłaskawiej rozkazał wydać [do r]ozporządzenie Głównego Kuratora *Petersburgskiego* [T]owarzystwa Dobroczynności, 3,000 rsr., dla rozdania [w] *Petersburgu*, starcom, ubogim i chorym.

Jego Cesarska Wysokość Następca Cesarzewicz, w dniu 5 Października, raczył przesłać z tegoż powodu, przy Reskrypcie, 3,000 rsr., temuż Kuratorowi, (Najprzewielebniejszemu Metropolicie *Nikanorowi*), dla rozdania najpotrzebniejszym mieszkańcom miasta *Petersburga*.

Rozkazem Cesarskim, w nagrodę męztwa w bitwach z *Góralami* i gorliwości w służbie Dońskiej, konno-artyleryjskiej, Nr 7 baterji, Najłaskawiej nadane zostają złote belki na kołnierzu i obszlegach oficerskich mundurów tej brygady.

Cesarska Akademja Sztuk Pięknych w *Petersburgu*, wybrała na Honorowych Członków Akademji, PP. Adama *Idźkowskiego* i Józefa *Gołońskiego*, Budowniczych w *Warszawie*. (Psz: Pół:).

Dyrekcja Ubezpieczeń. — Najwyższa Izba Obrachunkowa reskryptem swym z dnia 1/13 Września roku bieżącego, zawiadomiła o zamierzonem zniszczeniu w terminie dnia 1/13 Maja 1854 r., dowodów Rachunkowych, dotyczących wypłat z funduszów Ubezpieczeń w epoce od roku 1817 do 1843 włącznie uskutecznionych. Dyrekcja Ubezpieczeń podając tę decyzją do wiadomości osób interesowanych, ostrzega je, iż wszelkie żądania objaśnień tyczących się wypłat z tej epoki, po terminie wyżej zakreślonym, bez skutku pozostaną.— Prezes, Radca Tajny Hr: *Skarbek*.— Naczelnik Kanc:, Radca Hono: *Łempicki*.

Dozór Magazynu Rządowego Drzewa. Pragnąc aby drzewo przez Władze Rządowe i osoby prywatne w magazynie tutejszym zakupywane, w właściwym czasie odstawione było, podaje do publicznej wiadomości, że furmanom którzy bez różnicy na odległość i miejsce wywozić będą drzewo z magazynu, Dozór z funduszów Żeglugi parowej płacić będzie o 20 procent nad taxę przez Kom: Rzą: Przych: i Skarbu, Reskryptem z d. 20 Maja (1 Czerwca) r. 1849 ustanowioną; każden przeto chęć mający zająć się wywózką drzewa Skarbowego, codziennie od godziny 9ej z rana do 3ej z południa, do Biura Dozoru przy ulicy *Bugaj* pod N° 2602/3 położonego zgłosić się może, gdzie bliższą informację odbierze. — Inspektor, Sekr: Kolleg:, C. *Sestie*.— Kontroler, Sekretarz Koleg: *Krysiński*.

Bractwo Serca N. MARJI Panny, *Szkaplerza* Sgo i *Miłosierdzia*, przy Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, zaprasza Braci i Siostr Serca, na żałobne Nabożeństwo w Poniedziałek i Wtorek.

Jutro, o godzinie 10ej z rana, w Kościołku Instytutowym *Warszawskiego* Tow: Dobro:, odbędą się Exekwie za dusze zmarłych Opiekunek, Członków i Dobrodziejów tegoż Towarzystwa.

Jutro, o godz: 10ej rano, jako w przed-dzień rocznicy skonu ś. p. Krystyny z Xiążąt Lubomirskich *Lubomirskiej*, odprawiać się będzie w Kościele XX. *Missjonarzy* Sgo Krzyża, żałobne Nabożeństwo, za spokój Jej duszy; na które, zaprasza się Krewnych i Przyjaciół zmarłej.

Exportacja zwłok ś. p. Radcy Tajnego, Senatora Eugenjusza-Alexandra *Poklękowskiego*, odbędzie się jutro o godzinie 1ej z południa, z domu N° 1254 przy ulicy *Nowy-Świat*, na smętarz *Powązkowski*; w dniu zaś 7 b. m. o godzinie 10tej rano, odprawione będzie Nabożeństwo żałobne za duszę Jego, w Kościele XX. *Kapucynów*.

Po długich cierpieniach, w dniu 17 z. m. zakończył cnotliwe życie ś. p. Wojciech *Elbrandt*, Obywatel miasta *Płocka*. Pozostawił w nieutulonym żalu małżonkę, córkę i zięcia, którzy stratę Jego opłakiwać nie przestaną. Żył zbyt krótko, bo lat 48 tylko; właśnie wtenczas kiedy ciężkiej i wytrwałej pracy owoców, miał w spokojności zacząć używać, niezbadane wyroki kazały mu wstąpić do grobu. Lat kilkanaście był Urzędnikiem, w Biurze Naczelnika Powiatu *Płockiego*, a pozyskawszy zaufanie Rządu i współ-Obywateli swoich, miał poruczane czynności honorowe, które z największą chęcią i sumiennością wykonywał; jakoż był Prezydującym

w Dozorze Kościelnym Parafji *Płockiej*, w Domu schronienia starców i kalek, tudzież Naczelnikiem Deputacji Kwaterniczej, a nadto był Członkiem Rady Nadzorczej Kassy Oszczędności, i Rady Szpitalnej Śgo ALEXEGO. W trudnej pielgrzymce życia, umiał ś. p. Wojciech *Elbrandt* dopełnić obowiązków względem BOGA i bliźnich; a posiadając rzadki dar podobania się ludziom, na długie lata po sobie wyrył w ich sercach smutek i chlubne wspomnienie.— *A.*

Doszła smutna do *Warszawy* wiadomość, że bawiący za granicą dla poratowania zdrowia, ś. p. Ludwik *Kozubowski*, b. Członek Rady Ogólnej Budowniczej, Budowniczy Dyrekcji Ubezpieczeń i Dyrekcji Teatrów, Kawaler Orderu Śgo STANISŁAWA kl: III, Członek Towarzystwa Warszawskiego Dobroczynności, rozstał się z tym światem.

JJWW. *de Rigler*, Konsul Jeneralny *Portugalski* przy Dworze NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, i Don Pedro *da Costa Saldanha*, Sekretarz Missji *Portugalskiej*, wyjechali do *Petersburga*.

Wczoraj na posiedzeniu publicznem Banku Polskiego, odbyło się losowanie serji *obligacji cząstkowych* z pożyczki 150-miljonowej. Wylosowane zostały do spłacenia następujące serje tychże papierów: Nra 95, 144, 240, 483, 488, 737, 786, 832, 927, 1,029, 1,105, 1,197, 1,200, 1,371, 1,391, 1,439, 1,501, 1,784, 1,883, 1,896, 1,981, 2,077, 2,105, 2,117, 2,365, 2,704, 2,807, 2,901, 2,978, i 2,988.

Do czynności odbywających się przy zwijaniu wygranych 4ej klassy, *loterji klassycznej*, zaproszeni zostali jako delegowani Obywatele tutejszego miasta, WW. Fryderyk *Heürich*, i Roch *Zawadzki*.

Wspomnieliśmy już przed niejakim czasem o wystąpieniach Panny Anny *Wienen*, *Warszawianki*, w Operze *Trubadur*. Oto co piszą o tem w dzienniku: *Dostrzegacz Tryesteński*: »Rola starej Cyganki poruczoną była młodej Pannie *Wienen*, która po raz pierwszy ukazała się na tutejszej scenie. Kiedy przed trzema laty słyszeliśmy Pannę *Wienen* będącą wówczas jeszcze młodziutką, rozwijającą w koncercie głos bardzo sympatyczny, mało mogliśmy sądzić o jej sposobie oddawania muzyki czysto-deklamacyjnej. W rzeczy samej poszła ona w szranki trudne, przyjmując rolę *Azaceny*. Młoda debiutantka mająca ukazać się na deskach scenicznych, poorana zmarszczkami w roli staruszki; Artystka nieśmiała, mająca rozwinąć w wysokim stopniu, uczucia zemsty i okrucieństwa, powinnaby się zdawać nie w swojem miejscu. Wszelako Panna *Wienen* umiała przedzierzgnąć się doskonale i utrzymać się w akcji jako Artystka wyborna, oddając z wielką naturalnością sceny zasmucające; mianowicie przy pierwszem opowiadaniu *Trubadurowi*, kiedy w okowach, zostaje sprowadzoną do obozu Hrabiego, i w akcie ostatnim, kiedy jest w więzieniu z *Maurykiem*. Podobnie jak o akcji, tak też wyrzec możem o akcencie i o wybornej wymowie z jaką Panna *Wienen* deklamuje; aby wszakże należycie ją ocenić, trzeba ją słyszeć w roli w której może więcej rozwinąć giętkość śpiewu, niż deklamację, gdzie mniej wchodzi sztuka, a bardziej akcja i wymowa. Znać atoli, że głos Panny *Wienen* [illegible] ciąga się od nót najniższego *mezzo-sopranu* [illegible]szego *sopranu*.

W d. 26 z. m., na placu przed Szpitalem [illegible]IECIĄTKA JEZUS, przytrzymano chłopczyka lat oko[illegible]tery mającego, który o pochodzeniu swojem ża[illegible]go objaśnienia dać nie jest w stanie; nadto w dniu [illegible]n. przytrzymano włóczącego się po ulicy chłopcz[illegible]któremu o ile dowiedzieć się od niego można było, [illegible]mie jest *Paweł*. Zarząd *Warszawskiego* Ober-Pol[illegible]tra wezwał rodziców lub familję rzeczonych dziec[illegible]y w celu odebrania tychże, zgłosili się spiesznie [illegible]ydziału Policyjno-Sądowego w tymże Zarządzie.

Młody Violonczelista P. Adam *Hermann*, [illegible]y obecnie za granicą, udał się jak to donieśli [illegible]na ów sławny koncert w *Halli*, gdzie wezwany [illegible] przez mistrza swego Nauczyciela P. *Servais*. [illegible]ąpienie P. *Hermann*, wywołało nowy zapał dla talent[illegible]ego, który oceniła miejscowa Publiczność z samych znawców prawie złożona, i ciągłemi oklaskami, jak o tem wzmiankują gazety, wynagrodziła grę jego.

Zeszyt CLVty *Bibljoteki Warszawskiej* z [illegible]. 1853 za miesiąc Listopad, wyszedł z druku, i zawier[illegible]: Pamiętnik o Tomaszu *Zamoyskim*, Kanclerzu W. [illegible]or:, ułożony przez Seweryna *Gołębiowskiego*. *Chor[illegible]a serca*, opowiadanie; napisał M. *Rostkowski*. *Gedymi[illegible]owicze*; ustęp z dzieła Karola *Szajnochy*: *Jadwiga i [illegible]iełło*; II. (dok:). Wyjątek z przekładu trajedji *Sofokl*[illegible]*lektra*, wygotowanego do druku przez Ant: *M*[illegible]. Dzieje Xięztw *Nad-Dunajskich*, to jest *Mu*[illegible]*szczyzny*, podług *Kogalnitchana*, skreślone [illegible] *Rogalskiego*. Poezje: *Pogrzeb kmiotka*, prze[illegible] Rozmaitości. Wiadomości na drodze postępu n[illegible] rodzonych: Fizyka, pr: S. P.; Chemja pr: J. *B*.. [illegible] nika Bibljograficzna. Doniesienia literackie. [illegible] żenia meteorologiczne za m. Wrzesień r. b.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*: bezimien[illegible] rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, prze[illegible] Kościołem XX. *Reformatów*.— Od A. rs. 1; od M. W. kop. 75, i od Familji R. rs. 1 kop. 20, dla biednego *szewca* na poddaszu, z chorą żoną i trojgiem dzieci. — Od W. R. kop. 75, dla biednej wdowy *Böhm* z 5rgiem dzieci, przy ulicy *Jasnej* zamieszkałej.

Bawiący od niejakiego już czasu w *Warszawie*, a przybyły z *Wilna*, P. Rajmund *Mączyński*, fortepjanista, dawszy się kilkakrotnie słyszeć w różnych domach prywatnych, zasłużył sobie na pochlebną o talencie jego wzmiankę. Między innemi, grał on *Karnawał Wenecki* własnego utworu, oraz poloneza i dwa mazury, niemniej *nocturne* p. n.: *Adieu*, i nie tylko wykonaniem, ale także odznacza się jako twórca muzyczny. Na licznych koncertach dawanych w Cesarstwie, był przyjmowany z zapałem.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Don Bucefalo*, Pan *Zucchini*; po balecie *Wesele w Ojcowie*, Panny: Anna *Straus* i *Damse*, oraz Pan *Meunier*.

Alexander *Elsner* Dentysta, wyjechał do *Lublina*, gdzie kilka tygodni zabawi, i żądającym, będzie udzielać

swej pomocy dentystycznej; o czem ma zaszczyt zawiadomić JJWW. i WW. Obywateli Gub: *Lubelskiej.*

Anglja. — Dzienniki zajmują się rozbiorem przypuszczalnego dnia zwołania Parlamentu. — Minister skarbu ma zamiar podobno ukonsolidować za pewną summę bonów skarbowych. — Według wiadomości z *Bombay*, w nowo zdobytych prowincjach *Birmańskich*, bandy *gerylasów* prowadzą zaciętą wojnę z *Anglikami*, i bardzo kraj niszczą. Sądzą, że jeszcze do czasu deszczów *Anglicy* wezmą *Awę*, i kraj będą musieli rozdzielić pomiędzy dwóch sprzymierzeńców *Anglji*: Radżę *Maniport* i Króla *Siamu*. — Z *Chin* donoszą, że Cesarscy odnieśli pewne korzyści w *Amoy*, ale powstańcy oblegli *Kei-fung-fu*, nad rzeką *Żółtą*, stolicę prowincji *Honan*. *Chiny* całe poddane są najstraszliwszej anarchji; co dzień spodziewać się można wiadomości o wzięciu *Pekinu;* ale Cesarz opuścił stolicę, gotów udać się i dalej gdy będzie tego potrzeba. — Na *meetingach* odbywanych na korzyść *Turcji*, żadne znakomitości polityczne nie bywają. — *Times* i inne dzienniki dowodzą, że nawet rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich w *Turcji*, nie wstrzyma mocarstw od pośredniczenia i układów, które i wojnę ograniczą, a miejscową tylko zrobią, i prędki jej koniec położą, zachowując niezależność *Turcji*. (J. des Deb.— J. de St: Pet:).

Austrja. — Wkrótce mają ogłosić postanowienie nowe, regulujące stosunki cywilne Izraelitów.— Z *Lombardji* cło wchodowe od zboża zniesiono.— W *Siedmiogrodzie* i na *Pograniczu Wojskowem*, przedsięwzięto sanitarne środki ostrożności. — Dla pokrycia kosztów uwłaszczenia włościan na rok 1854, do każdego złotego reńskiego podatków stałych, rozpisano dodatkowe grajcary; stosownie do prowincji a nawet okręgu, liczba tych dodatkowych grajcarów zmniejsza się. W *Wyższej Austrji* wynosi dotąd 19 grajcarów do złotego reńskiego podatku, w *Galicji* 15, *Krakowie* 10, *Bukowinie* 11, w okręgu *Peszteńskim* 15, *Kaszyckim* 15, *Slawonji* i *Kroacji* 14, w *Lombardji* 3½, w *Wenecjańskim* 5 kr:, i t. d. — W dniu 16 z. m., Posłowie *Anglji* i *Francji* mieli konferencję z Ministrem spraw zagranicznych, z którym układali nowy projekt pośrednictwa, na przypadek rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich w *Azji*, nim projekt ten mocarstwom walczącym będzie komunikowany. Gabinet *francuzki* dał jak najbardziej zadowalające objaśnienia, dla czego nie przyjął propozycji *Ołomunieckich;* z powodu tych objaśnień, nastąpiło zmniejszenie armji. Środek ten rozegnał obawę wojny europejskiej.— W dniu 13 z. m., Lord *Westmoreland* otrzymał od swego rządu depesze; te przesłał przez Konsula *Angielskiego* w *Belgradzie*, do Lorda *Stratford de Redcliff*, któremu rząd *angielski* poleca użyć wszystkich środków, by *Portę* wstrzymać od rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich. (Schl: Ztg — Jour: de St: Pet:).

Francja. *Paryż 29 Paźdz:*.— Cały dwór onegdaj wrócił z *Compiègne;* dziś Cesarz ma się znajdować w Wielkiej operze na pożegnalnem wystąpieniu śpiewaka *Levasseur*.— Prefekt *Sekwany*, ma prosić Cesarza o zmniejszenie liczby budowli publicznych w *Paryżu*, bo wynagrodzenie piekarzy wyczerpało całkiem fundusze miasta.— Według niedawno zrobionego inwentarza, ruchomości w ratuszu ocenione są na 3 miljo: fr.— Naczelnym Dyrektorem 2ch dzienników rządowych *Pays* i *Constitutionnel*, został P. *de la Guerronnière*. — *Monitor* zaprzeczył pogłosce o uzbrajaniu fregat parowych w *Tulonie*, dla przesłania wojsk do *Konstantynopola*. *Francja* nie myśli tam wojsk wysyłać. Dzienniki *francuzkie* dowodzą, że wojna powszechna jest niepodobną, a jeżeli jako miejscowa zajdzie, to się rychło za pośrednictwem innych Mocarstw zakończy. (Ind: Bel:.— J. de St. Pet).

Turcja.— W dniu 10 z. m., floty sprzymierzone stały w zatoce *Besika*. Wiadomości co do nich są sprzeczne, jedne donoszą, że Sułtan zażądał urzędownie wpłynięcia flot na *Dardanelle*, i że Lord *Stratford* przyrzekł temu zadość uczynić; według innych, Posłowie *Francji* i *Anglji* odmówili wpłynięcia eskadr, i nie przestają prowadzić układów w duchu pokoju. Manifest wypowiedzenia wojny w dniu 5 komunikowany był Posłom zagranicznym. Pan *La Cour* oświadczył, że *Francja* uważa się odtąd za uwolnioną od wszystkich zobowiązań względem *Turcji*, która sama walczyć ma dla obrony traktatów dotąd bronionych przez Królów *Francji*. Pan *Bruck* oświadczył, że *Austrja* starać się będzie, by wojna ograniczyła się do jak najmniejszego territorjum, i że nie pozwoli na naruszenie *Europejskich* granic *Rossji*. Lord *Stratford* radzi *Porcie* układ; w dniu 6 miał konferencję z *Reszydem*. *Omer* Baszy polecenia powiózł *Massar* Basza, syn *Reszyda*.—Zdaniem wszystkich dzienników, Mocarstwa pozwolą samej *Turcji* rozpocząć kroki nieprzyjacielskie przeciw *Rossji;* czekać będą na wypadek pierwszego starcia, by następnie interwenjować, to jest na nowo układy rozpocząć. Chociażby floty były przed *Konstantynopolem*, czynnie one nie wystąpią, a pogłoska, że wpłyną na morze *Czarne* dla blokady portów *Rossyjskich*, jest bez żadnej zasady. Owa pomoc czynna mocarstw, istnieje tylko po kolumnach dzienników. *Anglja* nie myśli się wplątać w wojnę z *Rossją*, a *Francja*, chociażby nawet i myślała o tem, to się sama na krok podobny nie odważy.— *Konstantynopol* jest spokojny; sztandaru Proroka na Meczecie Św. Zofji nie zatkniono; owszem przy wypowiedzeniu wojny *fetwach* zwykły *Szeika-ul-Islam* nie mówi, że wojna ta jest nakazaną przez religję, ale tylko że jej nie jest przeciwną; dowód to względności dla Chrześcjan *Wschodu* i *Zachodu*. — Stan handlowy kraju bardzo smutny; pieniądz jest drogi i coraz rzadszy; lichwa niezmierna; ażio od zagranicznych pieniędzy wzrasta. — Od armji *Omer* Baszy donoszą, że ta zostaje w zgodzie z ludnością, że płaci gotówką dostawy i że na żywności jej nie brak; tylko *Egipski* kontynges dopuścił się w *Warnie* nadużyć. Przypuszczają, że Rząd *Turecki* albo używa ukrytych dotąd skarbów, albo korzysta z zapomogi *Ulemów*, kiedy jeszcze na wydatki wystarcza; najbardziej prawdo-podobnem zaś to się zdaje, że w tej porze roku najwięcej do kass wpływa podatków, ale to na długo nie wystarczy. — Flota *Turecka* powiększoną będzie o 300 dział przez dodanie trzech

okrętów linjowych. — W *Syrji* objawia się fanatyzm *Turków* przeciw Chrześcjanom, których wiele w góry się wynosi. (J. de St. Pet:),

Włochy. — W. Xiąże *Toskański* udał się do *Neapolu*. — Do *Nicei* zawinęła fregata *hiszpańska*, która przewiezie do *Kadyxu* rodzinę *Orleańską*, to jest: Królowę *Marję-Amelję*, Xiążąt *Nemours*, *Joinville*, *Aumale* i Xiężnę *Saxe-Coburg*. — Ojciec Śty zaprowadził cztery nowe Biskupstwa w *Stanach Zjednoczonych Ameryki*. (Neue Pr: Ztg).

Rozmaitości. — W *München* wystawiono dworzec dla odbywania targów, zwany *Maximilianshalle*. Długość całego budynku. wznoszącego się na żelaznych słupach. wynosi 1,477 stóp. Środkowa sala jest 80 stóp długa a 105 szeroka, sale skrzydłowe 76 stóp długie a 95 szerokie. Po obu stronach wystawione są dwie halle na czterech rzędach słupów wspierające się, każda na 563 stóp długa a 86 szeroka. Słupów jest 72, całe również wiązanie z żelaza. Słupy postawiono za pomocą machiny w ciągu 4ch godzin, każdy z nich waży 28 centnarów, belki poprzeczne po 40 centnarów. Użyto do tego całego budynku 20,000 żelaza lanego i około 10,000 kutego. Budowa stanęła w ciągu dwóch lat, i otwartą została 15go Września roku bieżącego. Koszta jej wynoszą blisko 900,000 zł: baw:. — Znany *Haug*, otrzymał od rządu *angielskiego* znaczny zasiłek pieniężny (2,000 funt: szt:). na przedsięwzięcie wyprawy explo- racyjnej wgłąb *Północnej Australji*. Zamyśla on na początku Września udać się do *Singapore*, i tam przygotowania do expedycji swojej uzupełnić, a za nadejściem suchej pory, wypłynąć do *Australji*. Głównym celem podróży, jest rozpoznanie kraju; prócz tego, ma zabrać z sobą nasiona dla wyprobowania, które rośliny *Europejskie* najlepiej przyjmą się, jak niemniej bydło i wielbłądy. — W *Marsylji*, *Lyonie* i *Aix*, utworzyło się towarzystwo, w celu odszukania skarbów zatopionych w zatoce *Nawaryńskiej*, w czasie zniszczenia flotty *tureckiej* w r. 1827. Między innemi, miało być na okręcie admiralskim, 6 miljonów. — W *Fairhawen* (w *Ameryce*), żyje niejaki Jakób *Webb*, lat 48 liczący, który od dzieciństwa doświadcza nieugaszonego pragnienia. Człowiek ten wypija dziennie najmniej 3 garnce wody, a w nocy nie położyłby się spać, gdyby nie przygotował sobie wiadro tego napoju przy łóżku. — Na lekcję Professora *Muret*, jeden z swawolnych uczniów, przyniósł dzwonek, i ciągle nim niepokoił klassę; gdy się inni uczniowie ze śmiechem w tamtą stronę oglądali, Professor rzekł: »Cóż się dziwicie? przecież w każdej trzodzie musi być jedno bydlę, które dzwonkiem inne prowadzi.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bieliński Juljan Obyw: z Kalenia nr 472; Biesiekierski Ant: Oby: z Konecka nr 634; Czarnomski Józ: Oby: z Dembek nr 585; Dąbkowski Jan Ob: z Płocka nr 625; Fudakowski Zyg: Oby: z Gub: Chersońskiej nr 1256; Grabowski Wład: Hr. z Białocerkwi nr 613; Illin Pułko: Huzarów z Biały nr 625; Ladewig Albert Kup: z Gdańska nr 603; Lewy Edw: Komis: Kup: z Paryża nr 600; Łubieński Stan: Hr. z Młodzianowa nr 1245; Netrebski Mich: Oby: z Czermna nr 584; Orłowski Fran: Pułko: z Radomia nr 489; Rajzacher Rom: Ob: z Biernika nr 584; Hr. Stadnicki Kazi: Sztabs-Rotm: Huzarów, i Slizień Alfred Sekr: Gub:, z Paryża nr 634; Szydłow Dymitr Kup: z Grodna nr 634; Hr. Wielopolski Kornet z Oleszna nr 634.

Wyjechali: Barrand Jan fabrykant do Paryża; Breant Nina Modniarka do Petersburga; von Kuch Leonty b. Podporucz: do Włoch; Mędrzecki Lud: Ob: do Trojanowa; Rajewski Mich: Kapłan Prawosławny do Wiednia; Budzewicz Marja. Córka Jenerała Piechoty, Frejlina Dw: JEJ CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, do Simferopola; Hr. Szewicz Alexandra Frejlina Dw: JEJ CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, i Hr. Szewicz Lidja Wdowa po Pułkow:, do Petersburga.

DONIESIENIA.

Onegdaj, biedny służący powracając bryczką z ulicy Ogrodowej na Elektoralną, zgubił 10 sztuk **CERATY** czarnej, fabryki Rossyjskiej. Łaskawy i litościwy znalazca, raczy oddać pod Nr 614*h*, do Stróża za nagrodą.



WOLANCIK na jednego konia, na leżących resorach, na 4ry osoby; PRELOTKA czyli tak zwana KISZKA na parę lub jednego konia, do tego 4ry osobne koła i przednia oś; BRYCZKA zwyczajna pakowna; SANKI na jednego konia, i para CHOMONT rossyjskich; wszystko używane, lecz w dobrym stanie, znajduje się do zbycia, w Zajezdzie przy ulicy Podwal Nro 500. Wiadomość u Kowala w tymże Zajezdzie.



Do składu Kawjoru, przy ulicy Senatorskiej, w domu PP. Piotrowskich, trzeci sklep od rogu ulicy Miodowej, nadszedł świeży transport **WINOGRON** prawdziwych Astrachańskich; oraz SARDYNEK w oliwie z Nantes. — B. *Miedwiednikow*.

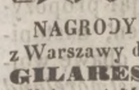
Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż w handlu moim w Sieradzu, w Rynku pod Nr 5/6, oprócz **MATERJAŁÓW** aptecznych i **FARB** różnych suchych i olejnych, dostać można w każdym czasie za pomierną cenę i w najwyborniejszym gatunku, także i następujących towarów, jako to: Korzennych; Narzędzi różnych dla rzemiosł: Szkła różnego gatunku, stołow: białego i taflowego; Blachy cynko: i żelaznej; przedmiotów Galanteryjnych; Świec łojowych i stearynowych stołowych, oraz Kościelnych; Mydła; Massy do podłóg, do skór i do smarowania osi; Gwoździ maszynowych różnego gatunku, i różnych innych towarów. — A. *Fayans*.



OSTRYGI świeże Holsztyńskie, nadeszły dzisiejszą pocztą, do handlu Win Józefa *Wolffin*, przy ulicy Miodowej pod Nr 482, wprost XX. Kapucynów.

KIT ZIMOWY do OKIEN DUBELTOWYCH, codziennie świeży, sprzedaje się w Składzie Farb i Lakierów **J. A. Krausse**, pod Nrem 484 przy ulicy Miodowej. — Tamże jest do nabycia **KALENDARZ WARSZAWSKI Popularno-Naukowy**, na rok 1854, wydania **Józefa Unger.**

NAGRODY PÓŁ-IMPERJAŁA w ZŁOCIE. — W przejeździe z Warszawy dnia 25 Paździer:, w okolicy Poczty, uroniono **PUGILARES**, w którym oprócz różnych notatek, znajdowało się Pół-imperjałów sztuk 6. Łaskawy i sumienny Znalazca, jeżeli jest w stanie potrzebnym, zostawi dla siebie Pół-imperjała w złocie, resztę zaś zwróci właścicielowi, na ręce Wej Lochman, przy ulicy Nalewki pod Nr 2243, na 2gie piętro, za powyższą nagrodą.



PIKLINGI świeże, Kühler Sprotten (tak zwane złote Rybki); i **OSTRYGI**, nadeszły dzisiejszą Pocztą do Składu Win i Korzeni Ernesta Nickiego, przy ulicy Bielańskiej Nr 466.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 9.
TEATR WIELKI. Jutro, *Asmodea*.

W Drukarni Kuriera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa dnia 23 Paźdz: (4 Listopada) 1853 r. — Cenzor, F. *Sobieszczański*.